

21. 6. 20.

ca 145

Do

Kpt. Smitalskiego

395673

Belwester.

Przesyła się do wiadomości i wy-
korzystania raport konfidenta pla-
cówki berlińskiej P. W.

Kienhorst
PM

ŁĄCZELNE DO WODZYSTWA WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSAWA

L. Dz. 395673 dnia 5/VI 1920 r.
1 załącz. Wydział.

! załącznik

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Z wiarogodnego źródła donoszą nam, że ex członek pierwszej Dumy Włodzimierz Pfałz-Fin, znany z owych czasów polonofil, który prowadzi obecnie propagandę i apologję ofenzywy polskiej, mieszkający w swej willi w Berlinie w Tiergartenie, w poniższy sposób przedstawił działalność i rolę ex członka czterech Dum państwowych L ü t z e g o.

Lütze jest w Berlinie przedstawicielem Guczkowa. Będąc na małej pensyjce niemieckiej, dzięki stosunkom w "Auswärtiges Amt" posyła stale raporty do Paryża; prócz tego ma stale raporty o Polsce, przedstawiające ją w jaknajkłamliwszym i najbrudniejszym świetle, dzięki obecności w Jarocinie poznańskim hr. R a d o l i n, z hr. Königsmarków i jej syna ks. Radolina, ożenionego z hr. Wedel.

Rola salonu hr. Radolin i jej siostry bar. Bissing, wdowie po ś.p. namiestniku niemieckim w Belgji, znana jest tutaj szeroko. Była to w ciągu zimy twierdza hakatyizmu i najwstrętniejszych kłamstw, tak że ich obecny pobyt w Polsce powoduje zgorzzenie i jest źródłem kłamstw i kłamliwych pogłosek o Polsce.

Nie należy identyfikować hrabiny Radolin i jej syna, z księżną Radolin, z domu hrabianką Oppersdorf i jej synem hr. Piotrem Radolin, którzy szczególnie w ostatnich czasach najzupełniej oddani kłż byli Polsce. Gdy prasa berlińska głosiła najkłamliwsze pogłoski, ks. Joanna Radolinowa, czy to wobec anglików, czy Niemców, najgorliwszą prowadziła propagandę na rzecz Polski.

Jak stwierdza Pfałz-Fin, Lütze jest w stosunkach z Krasinem i pracuje nad stworzeniem sojuszu demokratycznego rosyjsko-niemieckiego.

Przed paru dniami wysłał wraz z raportem do Guczkowa petycję do anglików, w imieniu kolonistów Niemców z Poł. Roji, dziś chełpi się, że wzmianka o Odessie, jako porcie transytowym dla Bolszewji, to jego i Guczkowa dzieło.

Depesze i raporty, nadchodzące z Londynu do Auswärtiges Amt są ogromnie różnobarwne i wyczuwa się całą sprzeczność poglądów Lloyd Geor^{gie} i Gabinetu Brytańskiego w ^{kie} stosunku do Krassina. Krassin jest całkiem niepewny ~~św~~ swych tezach. Jak pisze poseł niemiecki w Londynie, Krassin łądzi się sam i mami drugich. Nawet Lloyd George doznał pewnej depresji szczególnie na tę depresję wpłynęło to, że ^{gdy} Krassin upewnił Lloyd Geor^{gie}, że może powstrzymać pochód bolszewicki na Persję i że rząd komisarzy powstrzyma się od dalszego posyłania do Azji amunicji i pieniędzy, po raz pierwszy gabinet brytyjski zapytał przez misję wojskową angielską w Berlinie, w sposób całkiem prywatny i dyskretny, bawiących tu przedstawicieli nacjonalistów tureckich, jak Enwer i Kelmala Paszę, jakieby było maximum żądań tych panów, będących jedynymi przedstawicielami niezależnego ruchu ottomańskiego, na co otrzymano odpowiedź następującą:

to wszystko, co było zakomunikowane przez Enwer Paszę przedstawicielom Misji Wojennej angielskiej pozostaje w mocy /sile/ i że dalsza robot^a wnioski, które zakomunikował Misji wojennej angielskiej, w czasie pobytu w Berlinie, wielki rabin Konstantynopola Naum Effendi, są niezłomne.

~~X~~ Odnosi się wrażenie, że rząd angielski już zaczyna rozdzielać sprawę muzułmańską na dwie części. Rząd francuski o tem ani słowa nie wie.

Wchodzi w grę wskrzeszenie obietnic w formie najzupełniej realnej czynionych w swoim czasie, Szeriff Usejmowi i Melek Fapałowi, t.j. wielkie państwo Arabskie, najzupełniej niezależne w ^{wyni} misji kompletnej z imperjum brytyjskiem.

Samo przez się rozumie, że jest to najzupełniejsze skompromitowanie interesów francuskich w Syrii i na Libanie. Co do granic w Europie, kwestja jest otwarta.

Młodoturcy w rezydencji w Berlinie



uważają się całkowicie za przedstawicieli jedynych lojalnych nie tylko Wysokiej Porty ale całego świata muzułmańskiego w obrębie byłego imperjum Otomańskiego i Persji.

Dlatego też Emir Szekib Arsylam prosił o zakomunikowanie władzom angielskim w imieniu przedstawicieli świata muzułmańskiego w Azji, że w razie jeżeli rząd król Brytański, wobec katastrofalnego stanu polityki angielskiej i militarnej na blizkim wschodzie, uważa za odpowiednią chwilę wszezać rokowania, to oni są jedynymi upelnomocnionymi przedstawicielami takowego, że tak jest w rzeczywistości mogą się spytać przez radio Nelmala lub Emira Afganistanu Melek Fajsala lub Szerifa Mekki lub Medyny.

W każdym razie z tonów czy to z raportów niemieckich z Londynu czy to z raportów delegacji egipskiej lub induskiej nadchodzących do Talata, można zaświadczyć, że ton /nastroj/ gabinetu londyńskiego przestał wierzyć /ufa/ że zmieni przez Krasina politykę bolszewicką w stosunku do świata muzułmańskiego. Wobec świata muzułmańskiego ma dwie drogi: milion wojska wysłać do Azji, lub pojednanie, ^{z całkowitą} kompletną zmianą traktatu.

Projektuje się więc wielki aljans trzech potęg: Niemiec, Rosji i Otomanji. Niemcy gwarantują muzułmanom, że w tym aljansie nawet Rosja nacjonalistyczna stanie przeciwko Anglii. Jak donosiłem przedostatnim i ostatnim razem koła monarchistyczne rosyjskie poczyniły w tym względzie konkretne kroki.

Kwestja aljansu rosyjsko-angielsko-niemieckiego czy to przez nieudolność Krasina, czy też przez niechęć moskiewskich komisarzy runęła.

Może też i z powodu tego, że angielscy mężowie stanu otrzęśli się z pewnych wpływów finansistów, którzy dotychczas byli sugestjonowani przez koła niemieckie, Zdaje się, że te nawet błache nadzieje, jakie te koła niemieckie miały co do aljansu, runęły i jakkolwiek będzie konjunktura polityczna przyszły rząd niemiecki prowadzić będzie politykę rosyjsko-turecką.

Trudno bardzo coś określonego powiedzieć, co do przyszłej konstrukcji gabinetu albowiem i sami niemieccy mężowie stanu nie bardzo jasno oceniają /widzą/ sytuację, która jest bardzo zależną od War Office, który dotychczas jeszcze nie dał poznać swego poglądu. Wszelkie partje, prócz niezależnych, liczą się z tym poglądem. Baron Stökhammer, ~~Maj~~ Meissner, Rechenberg, ks. Hesski, ks. Izenburg, Theodor Wolff i inni mówili, że jedno spojrzenie Anglii w stosunku co do kombinacji z niezależnymi socjalistami, może w najniespodziewańszy sposób zmienić sytuację.

Stökhammer łamał ręce nad tym, że Francuzi pragną Erzbergera, te kombinacje z Erzbergerem będą krótkotrwałe, albowiem wcześniej czy później skończy jak ~~Ewit~~ Eisner, a jeżeli francuzi liczą /Graja/ na niego, to się stanowczo mylą, bo nieboszczycy nie mogą być ministrami.

Kilku bawarów, wysokiego urodzenie, z przekonaniem całkiem rojalistów, którzy stoją na punkcie oderwania Bawarii od Rzeszy, ubolewało że cała akcja prowadzona przez rząd francuski w Bawarii w tym kierunku jest lekka i niezgrabna oraz zupełnie nie stanowcza podczas gdy włoski ~~książę~~ przeciwdziałają swej propagandzie i tylko płaczą akcję bawarską. Bawarzy przekonani są, że włoski działający całkowicie w duchu centralnego rządu niemieckiego są poprostu pociągnięci na stronę nie tylko Tyrolem ale i brzęczącą monetą.

Gen. v. Seect potrafił częściowo ująć w swe ręce wojsko, ale wyskoki ~~Koal~~ z prawicy ze względów przytoczonych wyżej nie są wykluczone.

Benesz, ergo rząd czeski, porozumiał się z Winniczenką i Rakowskim. Przebieg ~~tematem~~ konwersacji z Krassinem, była idea wytworzenia soc. Rosji i aljansu kontra polskiego.

Można też z całą pewnością potwierdzić, że Litwa jest również w porozumieniu z Pragą i Krasinem.

Zdaje się że Lloyd George ostudził się w stosunku do Krasina i że potknął się na polityce w-schodniej, szczególnie po raportach berlińskich co do sił bolszewickich.

Siły bolszewickie bowiem działające na blizkim Wschodzie są w gruncie rzeczy muzułmańskie, antybolszewickie. Lloyd Geroge paraliżuje akcję rozdrobnienia imperjum carów na wschodzie, zresztą jest bardziej zmiennym niż kiedykolwiek. Zewsząd, szczególnie z raportu delegacji egipskiej słyszę, że stanowczo nie zdaje sobie sprawy z sytuacji militarnej i jedności narodowej i religijnej, którą sam stworzył w świecie muzułmańskim.

Cały świat wojskowo angielski oraz partja katolicka sprzyjają Francji i stoją za Polską, ale błędne koło stworzone przez najzupełniej fałszywe informacje co do blizkiego wschodu, wytwarza niezrozumiały stosunek do południa Rosji Ukraińskiej. Należy wnioskować w tak krótkim przeciągu czasu, za jakieś dwa miesiące polityka angielsko-otomańska zmieni się stanowczo. Może to wyjść niezawodnie na korzyść Polski.

O zmianie tej wnioskować można tak z wyżej przytoczonych raportów ludzi rozmaitych narodowości, Taallat jasno widzi krach akcji bolszewickiej na naszym froncie.

Bolszewicy nie mają ~~XXXXXX~~ rezerw na dłuższą metę. Wiemy również z otomańskich źródeł że podobno udało się bolszewikom zakupić pewną ilość tanków, które mają być przewiezione wodą do Petersburga. Stanowczo należy utworzyć w Rewlu i w Zatoce Fińskiej kontrolę w rękach Angielskich, by statki neutralne nie przewoziły amunicji do Bolszewji. Obydwa państwa są w tym zainteresowane.

Przedstawia się powyższe anglikom, twierdząc że materiały wojenne zostaną skierowane nie tylko na front polski lecz i perski. Przedstawiciele Wielkiej Brytanji w Londynie uznają te motywy za słuszne, lecz jest wątpliwe czy i Londyn ~~znaje~~ uznaje to za również ważne. Gdyby francuzi byli lepiej zorientowani w sytuacji, to wiedzieliby, że w Londynie mają kolosalne atuty i mogliby wpłynąć na powstrzymanie przesyłania broni. Jak słychać w Szwecji i Holandji transporty broni przybierają wprost skandaliczne rozmiary.

Episkopat niemiecki poczynił w stolicy apostolskiej kroki, aby powstrzymała syndykaty robotnicze od kombinacji z Erzbergerem i z niezależnymi socjalistami. Jezuici obawiają się czy nie stało się to zapóźno.

Niemcy za pośrednictwem monarchistów rosyjskich, czy też Winniczenki, porozumiewają się z przedstawicielami tych kierunków na Ukrainie, jest to osobista intryga majora Kesslera i Malzalma. Chodzi tu o przeczekanie pertraktacji angielsko-bolszewickiej i po sformowaniu rządu w Berlinie i zawarciu sojuszu otomańsko-rosyjsko-niemieckiego, o wytworzenie przychylnej konjunktury w Londynie dla zlikwidowania droga wojny i intrygi okupacji polskiej na Ukrainie.

Najpoważniejszą dziś kwestją jest obrót pertraktacji angielsko-otomańskiej. Od niej będzie zależną polityka w stosunku do Polski i Rosji oraz powodzenie intrygi niemieckiej.

W razie kombinacji niezależnych i Erzbergera, Bawarja odwoła swych przedstawicieli z Reichstagu i ogłosi się niezależną.

Berlin, 7.VI.20.

